

Sygn. akt II C 682/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 czerwca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie: Przewodniczący sędzia (del.) Anna Bonkowska

Protokolant sekretarz M. P.

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2022 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. T. (1)

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. T. (1) kwotę 129 201,39 zł (sto dwadzieścia dziewięć tysięcy dwieście jeden złotych 39/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2018r. do dnia zapłaty oraz kwotę 84 009,28 CHF (osiemdziesiąt cztery tysiące dziewięć franków szwajcarskich 28/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2018r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. obciąża pozwanego w całości obowiązkiem poniesienia kosztów procesu na rzecz powoda oraz nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś szczegółowe ich wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt II C 682/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 sierpnia 2018 r. (data prezentaty Sądu) skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej, powód M. T. (2) wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 128 001,39 zł oraz 84 009,28 CHF pobranej tytułem rat kapitałowo – odsetkowych do dnia 8 lutego 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 9 195,93 zł oraz 22 550,54 CHF pobranej tytułem nadpłat rat kapitałowo – odsetkowych do dnia 8 lutego 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 2 049,84 CHF tytułem nieuprawnionego zwiększenia marży do czasu wpisy zabezpieczenia w postaci hipoteki na nieruchomości wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 1 277,17 zł tytułem nieuprawnionego obciążania składkami na ubezpieczenie brakującego minimalnego wkładu własnego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 1 200,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, stanowiącej zawiżoną i pobraną od niego opłatę za wydane zaświadczenia o historii spłaty kredytu.

Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 5 stycznia 2009 r. zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu denominowanego kursem franka szwajcarskiego nr (...). Podniósł, że umowa została zawarta w języku polskim, a on jako obcokrajowiec nie władający w ogóle językiem polskim nie został poinformowany przez bank o możliwości zawarcia umowy w języku angielskim. Wskazał, że przed zawarciem umowy nie została mu ona przedstawiona tak jak i regulamin. Podkreślił, że przedstawiciel banku w sposób ogólny przedstawił mu w języku angielskim warunki umowy bez podawania szczegółów postanowień jak i mechanizmów w niej zawartych. Zaznaczył, że nie otrzymał również tłumaczenia umowy na język angielski.

Powód podniósł, że przedmiotem umowy był w istocie kredyt w złotych polskich i wobec tego należy uznać, że nie doszło do określenia w treści stosunku prawnego jego kwoty. Podkreślił, że w umowa w dacie jej podpisywania nie przewidywała kwoty jaka miała mu zostać oddana do dyspozycji w walucie w jakiej udzielony został kredyt tj. w złotych. W ocenie powoda tak skonstruowana umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości bowiem zawiera liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w ustawie Prawo bankowe. Powód zaznaczył, że uznając nawet, że na gruncie ustawy Prawo bankowe umowa jest ważna to mechanizm dokonywania przeliczeń zakłada pełną dowolność w kształtowaniu kursu, według którego ustalana została wypłacona kwota, a następnie raty kredytu uznać należy za niezgodne z art. 353¹ k.c.

Powód podniósł również, że doszło do naruszenia zasady walutowości oraz, że bank nie był uprawniony do zastosowania waloryzacji. Zaznaczył, że zastosowana w umowie klauzula waloryzacyjna obciąża tylko i wyłącznie kredytobiorcę nieograniczonym ryzykiem kursowym, co nie miało służyć celowi zgodnemu z naturą stosunku kredytu oraz nie jest zgodne z istotą waloryzacji. Wskazał, że działanie banku polegające na wyeliminowaniu swojego ryzyka związanego z umową oraz na wyeksponowaniu kredytobiorcy na skutki takiego ryzyka jest naganne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Powód podniósł, że waloryzacyjny miernik wartości, od którego było uzależnione zobowiązanie był arbitralnie ustalany przez bank na podstawie bliżej nieokreślonych wskaźników. Wskazał, że w umowie brak jest odwołania się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku kryteriów, o których wiedza byłaby dla niego dostępna. Podkreślił, że umowa nie zawiera w szczególności istotnego z punktu widzenia zasady równości, uprawnienia kredytobiorcy do uczestnictwa w każdorazowym ustalaniu kursu. Powód zaznaczył również, że bank stosował kursu kupna w momencie uruchomienia kredytu, natomiast w odniesieniu do spłat rat kapitałowo – odsetkowych zastosowanie miał kurs sprzedaży.

Nadto powód wskazał, że w jego ocenie pkt II ppkt 2.3.1 umowy, pkt II pkt 2.4.4 umowy, pkt 3.2.2 Regulaminu, pkt 4.5 Regulaminu oraz pkt 5.5.6 Regulaminu stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Powód podkreślił, że na podstawie tych postanowień bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości wypłaconej kwoty kredytu, a następnie poszczególnych rat i odsetek. Podniósł, że pozwany tak ukształtował swoją pozycję, że stał się uprawniony do swobodnego wyboru dowolnych kryteriów przeliczania wartości udzielonego kredytu i ustalania kursów walut. Zaznaczył, że brak jasnego określenia w umowie sposobu ustalania kursów na potrzeby przeliczenia kwoty wypłaty, a następnie poszczególnych rat w sposób rażący narusza dobre obyczaje i jego interes. Powód przytoczył tezy orzeczeń, które dotyczą tożsamych w skutkach klauzul, a które zostały wpisane do rejestru niedozwolonych klauzul umownych.

Powód wskazał również, że niezależnie od przywołanych przez niego klauzul waloryzacyjnych pozwany zawarł w umowie szereg innych postanowień, które winny być kwalifikowane jako niedozwolone postanowienia umowne, gdyż zmiernają jedynie do zabezpieczenia interesów pozwanego przy jednoczesnym, rażącym pokrzywdzeniu konsumenta. Podniósł, że takimi postanowieniami są klauzule dotyczące ubezpieczenia pomostowego oraz ubezpieczenia niskiego wkładu. Zdaniem powoda zastosowane przez bank produkty ubezpieczeniowe były produktami zupełnie niepotrzebnymi i nie przynoszącymi kredytobiorcy żadnej korzyści. Powód przywołał również klauzulę dotyczącą zmiany długości kredytowania.

Powód wskazał, że brak związania niedozwolonymi postanowieniami umownymi stanowiącymi klauzule waloryzacyjne skutkuje powstaniem „luki”, a zapalenie jej nie jest możliwe poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych.

Jako podstawę prawną swoich roszczeń powód wskazał art. 405 k.c. oraz art. 410 k.c.

W odniesieniu do żądania zapłaty kwoty 1200,00 zł powód wskazał, że jest to kwota, którą uiszczył, w związku z wydaniem przez bank zaświadczenia dotyczącego kredytu. W ocenie powoda kwotę tą należy uznać za całkowicie nieuzasadnioną i rażąco wygórowaną. Podkreślił, że dokumentacja była konieczna do zweryfikowania dokonanych przez bank rozliczeń, a kwota w żaden sposób nie odzwierciedla kosztów poniesionych przez bank jako przedsiębiorcę, w związku z jej przygotowaniem i wydaniem. (pozew – k. 5 – 37)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany podkreślił, że w dacie złożenia wniosku kredytowego oraz w dacie zawarcia umowy kredytu powód miał miejsca zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, co potwierdził w złożonym przez siebie wniosku kredytowym. Zaznaczył, że nabywana nieruchomość również znajdowała się na terytorium Polski. Pozwany wskazał, że jak wynika z ustawy o języku polskim z dnia 7 sierpnia 1999 r. na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w obrocie z udziałem konsumentów używa się języka polskiego, jeśli konsument ma miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w chwili zawarcia umowy, a także jeśli umowa ma być wykonywana na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto wskazał, że zgodnie z art. 8 powołanej ustawy, dokumenty, o których mowa w art. 7 ustawy, w tym umowy z konsumentami, sporządza się w języku polskim, a zatem umowa kredytu została sporządzona zgodnie z obowiązującym prawem. Pozwany podkreślił również, że powód nie wnioskował do banku o zawarcie umowy kredytu w języku angielskim i była to kolejna umowa kredytu zawarta na terytorium Polski, w języku polskim, a zatem należy wnioskować, że powód pozostawał w pełni świadomy jakich czynności dokonuje.

Pozwany podniósł, że analiza treści dokumentacji kredytowej jednoznacznie wskazuje, iż kredyt udzielony powodowi na podstawie umowy kredytu jest kredytem walutowym, a określenie zadłużenia w CHF stanowiło treść oświadczeń woli stron konstytuujących kwotę i walutę kredytu. Podkreślił, że sam fakt wypłaty i spłaty kredytu udzielonego w CHF w złotych nie zmienia jego charakteru, ponieważ waluta zobowiązania nie musi być tożsama z walutą świadczenia.

Powód wskazał, że umowa kredytu jest ważna, a bank był uprawniony do zawarcia umowy kredytu z mocy samego art. 358 § 1 k.c., a ponadto zawarcie umowy kredytu stanowiło „obrót wartościami dewizowymi” w rozumieniu Prawa dewizowego, a zatem podlegało wyłączeniu podmiotowemu z art. 3 ust. 3 Prawa dewizowego.

Odnosząc się do mechanizmu waloryzacji umownej pozwany zaznaczył, że umowa nie zawiera klauzul waloryzacyjnych. Podkreślił, że na podstawie umowy kredytu udzielił powodowi kredytu w wysokości 245.380 CHF, a kwota ta nie podlegała i nie podlega indeksacji ani waloryzacji. Wskazał, że przeliczenie kwoty kredytu z CHF na PLN było wyłącznie następstwem faktu, że na podstawie dyspozycji wypłaty kredytu powód wskazał, że środki pieniężne udostępnione przez bank w CHF zostały następnie wypłacone na rachunek prowadzony w PLN.

Pozwany podniósł, że sposób wypłaty kredytu został jednoznacznie określony w pkt 3 ust. 2 ppkt 3 Regulaminu stanowiącego integralną część umowy, w którym wyraźnie wskazano, iż wypłata kredytu następuje według kursu kupna CHF z dnia wypłaty kredytu, o ile kredytobiorca nie zdecyduje się na wypłatę kredytu w walucie CHF, co mogło nastąpić za zgodą banku. Wskazał, że powód został poinformowany jaki kurs będzie miał zastosowanie do przeliczenia kwoty kredytu. Podkreślił, że bank nie miał swobody w wyborze dnia, z którego kurs zostanie zastosowany, a zatem nie mógł samodzielnie wybierać najbardziej korzystnego dla siebie dnia. Pozwany zaznaczył również, że ustalenia kursów wymiany walut jest procesem uregulowanym przez bank i odbywa się według ściśle określonych reguł, a celem procesu jest ustalenie kursów na poziomie jak najbardziej zbliżonym do rynkowego. Podniósł, że sam fakt ustalania przez bank wysokości kursów walut w tabelach nie przesądza, iż bank wpływa na wysokość tego kursu w sposób

arbitralny. Odnosząc się do zastosowania różnych kursów w momencie uruchomienia kredytu i jego spłaty wskazał, że w przypadku kredytu walutowego dokonanie przez bank wypłaty w złotych oraz przyjmowanie spłaty w złotych wiąże się z dodatkową usługą polegającą na zmianie waluty i zasadne jest co do zasady naliczenia z tego tytułu wynagrodzenia banku tzw. spreadu.

Pozwany podniósł, że sam fakt odesłania do tabeli kursów jako wyznacznika kursu, po którym dokonywane jest przeliczenie kwot wyrażonych w walucie kredytu na ich równowartość w złotych, nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie narusza interesów powoda. Wskazał również, że zakwestionowane przez powoda postanowienia umowy kredytu zasadniczo różnią się od postanowień uznanych za abuzywne przez SOKiK, które następnie zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych i są błędnie powoływane przez powoda celem wykazania zasadności dochodzonych roszczeń.

Odnosząc się do klauzul dotyczących ubezpieczenia pomostowego pozwany wskazał, że celem wprowadzenia do umowy kredytu kwestionowanych postanowień było zabezpieczenie ryzyka banku, że powód nie dokona spłaty kredytu w okresie, w którym nie dysponował on zabezpieczeniem w postaci hipoteki, a zatem roszczenie o zwrot kredytu nie było zabezpieczone na żadnym składniku majątku powoda, którego wartość byłaby chociaż zbliżona do wysokości roszczenia banku. Zdaniem pozwanego pobranie przez niego podwyższonej marży w okresie, w którym powód nie ustanowił hipoteki na rzecz banku nie kształtowało praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Te same wnioski zostały przez pozwanego przedstawione w odniesieniu do klauzul dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Natomiast odnosząc się do klauzuli zmiany długości kredytowania pozwany podkreślił, że kwestionowane postanowienie w żaden sposób nie wpływa na okres kredytowania, który została w umowie kredytu oznaczony do dnia 4 lutego 2039 r.

Pozwany podniósł, że świadczenia uzyskane przez niego od powoda są w pełni należne i nie prowadzą do jego bezpodstawnego wzbogacenia.

Wskazał również na błędne sformułowanie przez powoda żądania zasądzenie odsetek. (odpowiedź na pozew – k. 109 – 161)

Do czasu zamknięcia rozprawy strony postępowania podtrzymały swoje stanowiska procesowe. (protokół rozprawy z dnia 6 listopada 2019 r. – k. 385, protokół rozprawy z dnia 18 września 2020 r. – k. 436, protokół rozprawy z dnia 24 lutego 2021 r. – k. 459, protokół rozprawy z dnia 2 lutego 2022 r. – k. 563 – 563v, protokół rozprawy z dnia 13 maja 2022 r. – k. 651 - 652)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. T. (2) mieszka w Polsce od 2006 r. W 2009 r. rozpoczął wykonywanie działalności gospodarczej pod firmą (...). M. T. (2) posiadał kredyt złotówkowy w Banku (...), którego celem był zakup lokalu mieszkalnego. W związku z wysokim oprocentowaniem kredytu postanowił refinansować kredyt w innym banku, aby uzyskać niższe oprocentowanie. W tym celu udał się do pozwanego banku, w którym uzyskał od P. M. informację, że nie otrzyma kredytu hipotecznego w złotych, gdyż zasady obowiązujące w banku nie pozwalają na udzielenie tego rodzaju kredytu obcokrajowcom. P. M. poinformował jednak powoda, że mógłby on uzyskać kredyt w innej walucie tj. we franku szwajcarskim lub jenach japońskich i podkreślił, że oprocentowanie takiego kredytu jest korzystne. Powód zwrócił się do P. M. o wyjaśnienie dlaczego taki rodzaj kredytu byłby dla niego korzystny. P. M. wyjaśnił powodowi, że oprocentowanie w kredycie waloryzowanym kursem franka szwajcarskiego jest bardzo niskie i, że frank szwajcarski jest stabilną walutą. P. M. przedstawił również powodowi dane historyczne kursu franka szwajcarskiego. Powód został poinformowany, że umowa zostanie sporządzona w języku polskim, ale przed jej podpisaniem, najważniejsze postanowienia umowne zostaną mu wytłumaczone ustnie w języku angielskim. Powód nie rozumiał wszystkich zapisów umownych. Powód nie otrzymał informacji, że kursy kupna i sprzedaży są ustalane przez bank i w jaki sposób. Przedstawiono mu historyczną symulację rat kredytu z okresu ostatnich 10 lat. Powód został poinformowany, że do zawarcia umowy kredytu niezbędne jest ubezpieczenie mieszkania i, że organizacją ubezpieczenia zajmie się bank. Powodowi nie

przedstawiono informacji dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. (przesłuchanie powoda M. T. – k. 436 – 442, informacja z CEIDG)

P. M. nie był pracownikiem pozwanego banku, był on pośrednikiem, którego zadaniem było pozyskiwanie klientów. Zadaniem P. M. było przedstawianie klientom aktualnych ofert pozwanego banku. P. M. nie był upoważniony do podpisania umowy kredytu. Nie uczestniczył on w przygotowywaniu umowy oraz jej podpisywaniu. (zeznania świadka P. M. – k. 460 – 468)

W dniu 17 października 2008 r. M. T. (2) złożył w (...) Bank (...) S.A. wniosek kredytowy, w którym wskazał, że chce uzyskać kwotę kredytu w wysokości 660 000,00 zł celem spłaty zobowiązań finansowych. Jako walutę wskazano CHF, okres kredytowania wyznaczono na lat 30. We wniosku zaznaczono raty równe oraz oprocentowanie zmienne. Zaznaczono, że wypłata kredytu ma nastąpić w transzach. Powód wskazał, że posiada wykształcenie wyższe i jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę w (...) Sp. z o.o. Powód zadeklarował, że uzyskuje miesięczny dochód netto w wysokości (...) zł oraz posiada majątek w wysokości (...) zł w postaci (...). Powód wskazał, że na dzień złożenia wniosku o jego zobowiązania wynoszą (...) zł, a miesięczne wydatki – (...) zł Jako zabezpieczenie kredytu wskazał hipotekę na nieruchomości kredytowanej oraz cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych, natomiast jako przejściowe zabezpieczenie – ubezpieczenie kredytu oraz ubezpieczenie brakującego wkładu własnego. Załącznik do wniosku stanowił dokument, w którym wskazano przewidywany harmonogram wypłaty transz kredytu. (wniosek o kredyt wraz z załącznikiem – k. 195 – 199)

W tym samym dniu M. T. (2) złożył oświadczenie o zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielenia kredytu konsolidacyjnego zarówno w złotych jak i w walucie CHF oraz symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w CHF oraz, że jest świadomy ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływa na wysokość płaconej przez niego raty i decyduje się na zaciągnięcie kredytu w walucie CHF.

Złożył ponadto oświadczenie, iż został poinformowany przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu konsolidacyjnego zmienną stopą procentową oraz, że jest świadomy ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową (oświadczenia – k. 200 - 201).

W dniu 5 stycznia 2009 r. M. T. (2) zawarł z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną umowę kredytu nr (...). Kwota kredytu została określona w wysokości 245.380,00 CHF (pkt I. 25 umowy). Okres kredytowania ustalona od daty zawarcia umowy do dnia 4 lutego 2039 r. (pkt. I. 27 umowy).

Udzielona kwota kredytu miała zostać wypłacona powodowi w transzach, a jako ostateczny termin wypłaty transzy kredytu został określony dzień 16 kwietnia 2009 r. (pkt. 28 umowy).

Wypłata kredytu miała nastąpić poprzez przelanie środków tytułem refinansowania zadłużenia kredytobiorcy z tytułu zaciągniętego kredytu w innym banku – kredyt hipoteczny, umowa nr (...), Bank (...) S.A., (...); uznanie rachunku kredytobiorcy określonego w pkt 8 umowy kredytu w banku o numerze (...). (pkt I. 29 umowy)

Kredyt oprocentowany jest według stopy zmiennej, która na dzień sporządzania umowy wynosi 5,06%, na co składa się stopa referencyjna w postaci LIBOR dla CHF 3M ustalona na dzień sporządzania umowy kredytu w wysokości 0,66% i marża podstawowa. Marża podstawowa wynosi 3,20 punktów procentowych. Do chwili spełnienia warunków i upływu terminów określonych w punkcie II. 1.5 umowy kredytu marża podstawowa jest podwyższana o 1,2 punktów procentowych. (pkt I. 30 umowy)

Kredyt miał zostać spłacony w równych comiesięcznych ratach (pkt. I. 35 umowy). Jednorazowa prowizja przygotowawcza banku za udzielenie kredytu wynosiła 2,00 % kwoty kredytu (pkt I. 33 umowy).

Jako cel kredytu wskazano spłatę zobowiązań finansowych (refinansowanie) określonych w pkt I.29 – do kwoty łącznie nie przekraczającej kwoty kredytu oraz dowolny cel. (pkt I.40 umowy).

Przedmiotem hipoteki jest nieruchomości położony w W. przy al. (...) oraz miejsce postojowe nr (...). Wartość nieruchomości wynosi 712 000,00 zł. (pkt I. 45 umowy).

W pkt. I. 46 ustanowiono hipotekę kaucyjną łączną umowną na wszystkich nieruchomościach do kwoty 368.070,00 CHF na zabezpieczenie roszczeń banku wynikających z umowy kredytu o zwrot kwoty kredytu, zapłatę odsetek oraz prowizji, opłat i kosztów. Zabezpieczeniem jest również cesja praw z polisy nieruchomości obciążonej hipoteką od ognia i innych zdarzeń losowych, poddanie się przez kredytobiorcę egzekucji, pełnomocnictwo do rachunku bieżącego oraz weksel wystawiony na zlecenie (...) S.A. wraz z porozumieniem wekslowym. (pkt I. 46 umowy)

Jako zabezpieczenie kredytu bank zawiera ubezpieczenie pakietowe oraz ubezpieczenie brakującego minimalnego wkładu własnego. (pkt I. 46)

Splata Kredytu wraz z Oprocentowaniem Kredytu i innymi należnościami Banku powstałymi w związku z zawarciem Umowy Kredytu następuje poprzez obciążenie, w Dacie Wymagalności, Rachunku Bieżącego kwotą Raty i innych należności oraz poprzez przelew tych środków na Rachunek Bieżącej Obsługi Kredytu. W przypadku Kredytu walutowego należności Banku, wyrażone w walucie Kredytu, Bank pobiera poprzez obciążanie Rachunku Bieżącego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, obowiązującego w Banku na podstawie Tabeli Kursów, na dwa Dni Robocze przed Datą Wymagalności każdej należności Banku. Za zgodą Banku Kredytobiorca może dokonywać spłat Rat Kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności dokonać spłaty w walucie Kredytu lub innej walucie obcej. Jeżeli splata Rat Kredytu walutowego nastąpi w innej walucie niż waluta Kredytu, wówczas kwota wpłaty zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę Kredytu po kursie sprzedaży, przy zastosowaniu kursów obowiązujących w Banku na podstawie Tabeli Kursów. Jeżeli splata następuje po Dacie Wymagalności Raty lub innych należności, do przeliczenia walut stosuje się kursy z Daty Spłaty (pkt 2.3.1 postanowień umowy)

Kredytobiorca zobowiązywał się do zapewnienia środków pieniężnych na rachunku bankowym w wysokości pokrywającej należności banku, najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Za zgodą banku kredytobiorca mógł dokonywać spłat kredytu także w CHF lub w innej walucie (pkt. 2.3.4 postanowień umowy kredytu)

Kredytobiorca mógł po dokonaniu wypłaty kredytu złożyć wniosek o dokonanie zamiany waluty kredytu w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych (pkt. 2.2.1 postanowień umowy kredytu)

Kredytobiorca miał prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części przed terminem ustalonym w umowie (pkt. 2.4.1. postanowień umowy kredytu).

Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie winna być uiszczona w polskich złotych na rachunek banku. Wskazano, że wcześniejsza splata całości lub części kredytu w złotych zostanie przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF obowiązującego w banku w dniu jej wpływu (pkt. 2.4.4 postanowień umowy kredytu)

Zgodnie z pkt 6.1. i 6.2 postanowień umowy w przypadku Kredytu w walucie obcej, Kredytobiorca oświadcza, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem Kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony Kredyt zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty Kredytu w walucie Kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość Raty w walucie, w jakiej został udzielony Kredyt, ulegnie zwiększeniu. Kredytobiorca oświadcza, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego Zmienną Stopą oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany Stopy Referencyjnej lub stopy bazowej, kwota naliczanego Oprocentowania Kredytu ulegnie zwiększeniu. (umowa kredytu – k. 47 – 52)

Tabela Kursów oznacza obowiązującą w Banku „Tabelę kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” publikowaną na stronie internetowej Banku (pkt 2.7.1 Regulaminu Produktowego).

W przypadku wypłaty kredytu w złotych polskich bank dokonywał przewalutowania według kursu obowiązującego w banku na podstawie Tabeli Kursów, właściwego dla danego rodzaju transakcji. Za zgodą banku kredyt może zostać wypłacony również w CHF lub innej walucie (pkt. 3.2.3 Regulaminu produktowego)

W przypadku, gdy kwota wypłaconego kredytu uległa zwiększeniu, np. na skutek powstałych różnic kursowych, bank miał dokonać przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu (pkt. 3.2.10 Regulaminu produktowego)

Bank zastrzegł sobie prawo ubezpieczenia kredytu oraz nieruchomości kredytowanej lub innej nieruchomości na swoją rzecz w (...) S.A. na okres od dnia wypłaty kredytu do dnia ustanowienia zabezpieczenia w formie hipoteki na rzecz banku. Bank zastrzegł sobie również prawo do ubezpieczenia Niskiego Wkładu Własnego na swoją rzecz w (...) S.A. (pkt. 4.1 Regulaminu produktowego)

Bank ma prawo żądania zapłaty wszystkich Prowizji, Opłat i Kosztów w walucie, w której zostały naliczone albo w walucie kredytu. Do przeliczenia walut stosuje się kurs właściwy dla danego rodzaju transakcji obowiązujący w banku w dniu - według wyboru banku - wymagalności Prowizji, Opłat lub Kosztów albo w dniu zapłaty. (pkt 4.5. Regulaminu produktowego) (Regulamin Produktowy dla kredytu mieszkaniowego i kredytu konsolidacyjnego (...) Bank (...) S.A. – k. 233 – 239)

M. T. (2) złożył również oświadczenia związane z ubezpieczeniem. (oświadczenie – k. 240 – 241, oświadczenie (ubezpieczenie niskiego wkładu) – k. 242 – 243)

Kredyt został wypłacony w pięciu transzach – dnia 14 stycznia 2009 r. w kwocie 161 808,00 zł, dnia 19 stycznia 2009 r. w kwocie 160 000,02 zł, dnia 21 stycznia 2009 r. w kwocie 160 000,01 zł, dnia 23 stycznia 2009 r. w kwocie 78 192,00 zł oraz dnia 26 lutego 2009 r. w kwocie 109 139,27 zł. (potwierdzenie złożenia dyspozycji przelewu – k. 252 – 256)

W dniu 9 marca 2010 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A., a powodem został zawarty aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 5 stycznia 2009 r., na podstawie którego bank wprowadził okres odroczonej spłaty kredytu tj. 3 miesiące w spłacie kapitału kredytu, począwszy od raty płatnej w dniu 6 kwietnia 2010 r. (aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 5 stycznia 2009 r. – k. 258)

W dniu 28 czerwca 2012 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A., a powodem został zawarty aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 5 stycznia 2009 r., na podstawie którego bank udzielił powodowi 3 – miesięcznego okresu karencji w spłacie kapitału począwszy od raty płatnej w dniu 4 czerwca 2012 r. (aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 5 stycznia 2009 r. – k. 260)

W dniu 9 lipca 2012 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A., a powodem został zawarty aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 5 stycznia 2009 r., na podstawie którego zmianie uległy poszczególne postanowienia umowy kredytu, w tym m.in. rachunek bieżący. (aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 5 stycznia 2009 r. – k. 262)

W okresie od dnia 4 marca 2009 r. do dnia 8 lutego 2018 r. powód wpłacił na rzecz banku kwotę 129 749,17 zł oraz 85 226,61 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo odsetkowych.

Z uwagi na brak przedłożenia w banku odpisu z ksiąg wieczystych potwierdzających dokonanie na rzecz banku prawidłowych i prawomocnych wpisów hipotek bank za okres od dnia 14 stycznia 2009 r. do dnia 6 października 2009 r. pobrał kwotę odsetek w wysokości 2 049,84 CHF.

Za ustanowienie zabezpieczenia polisy nieruchomości pobrano następujące opłaty: w dniu 18 stycznia 2013 r. kwotę 245,70 CHF, w dniu 12 czerwca 2014 r. kwotę 174,07 CHF, w dniu 16 czerwca 2015 r. kwotę 107,29 CHF, w dniu 6 czerwca 2016 r. kwotę 132,80 CHF, w dniu 9 czerwca 2017 r. kwotę 120,27 CHF.

Powód poniósł opłatę za wydanie zaświadczenia z dnia 27 lutego 2018 r. oraz z dnia 9 marca 2018 r. w łącznej kwocie 1200,00 zł. (zaświadczenie – k. 58, k. 59 – 61)

W sierpniu 2017 r. powód złożył reklamację wraz z wezwaniem do zapłaty na jego rzecz w terminie 3 dni od dnia otrzymania pisma wszelkich należności wpłaconych przez niego w związku z umową. (reklamacja wraz z tłumaczeniem – k. 68 – 70v)

W piśmie datowanym na dzień 11 października 2017 r. bank wskazał, że nie znajduje podstaw do uznania reklamacji i spełniania żądań powoda. (pismo wraz z tłumaczeniem – k. 71 – 81v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powoda przesłuchanego w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powód zrelacjonował przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powoda wynika, iż nie negocjował oni umowy, walutę franka szwajcarskiego przedstawiono mu jako walutę stabilną, nie przedstawiono mu symulacji przyszłych rat kredytu, a także nie wyjaśniono mu sposobu ustalania kursów w tabeli kursowej banku.

Sąd nie czynił ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadków A. P. K. P. albowiem osoby te nie były bezpośrednimi świadkami podpisania przez strony dokumentu w postaci umowy kredytu, a także nie brały udziału w czynnościach poprzedzających zawarcie umowy. Nie mogli zatem posiadać wiarygodnych informacji na temat konkretnej oferty złożonej powodowi ani informacji jakich mu udzielono. Świadczenie opisali procedury obowiązujące w banku dotyczące m.in. informowania klientów o ryzykach związanych z kredytem waloryzowanym do kursu waluty obcej, sposobu finansowania kredytów, ustalania kursów walut w tabeli kursowej. Należy zauważyć, że z punktu widzenia oceny umowy banku z konsumentem nie ma znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury.

Sąd częściowo uznał za wiarygodne zeznania świadka P. M.. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka w zakresie w jakim były sprzeczne z zeznaniami powoda, w szczególności w zakresie udzielanych powodowi informacji. Świadek zeznał ogólnie o sposobie w jaki obsługiwał klientów, jednakże nie pamiętał on szczegółów dotyczących spotkań z powodem poza faktem, że był on obcokrajowcem i w języku angielskim udzielał mu informacji odnośnie produktu kredytowego oferowanego przez bank.

W ocenie Sądu przywołany w stanie faktycznym materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd postanowił na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominąć wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd ustalił co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Powód żądaniem głównym wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 128 001,39 zł oraz 84 009,28 CHF pobranej tytułem rat kapitałowo – odsetkowych do dnia 8 lutego 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Bezspornym jest, że powód występował wobec pozwanego jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Intencją strony powodowej było bowiem zawarcie umowy kredytu tj. uzyskanie przez powoda od pozwanego środków pieniężnych celem refinansowania zadłużenie z tytułu kredytu zaciągniętego w innym banku.

W dniu 5 stycznia 2009 r. powód zawarł z pozwanym umowę kredytu, w której kwotę określono w wysokości 245.380,00 CHF. Kwota kredytu została wypłacona kredytobiorcy w złotych, a do przeliczenia kwoty kredytu na złote bank zastosował kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy, które powinny w szczególności zostać zawarte w treści zawieranej przez strony umowy kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania-część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wiarygodności bankowych, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania..., s. 172 oraz B. Paxford [w:] Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczony w umowie kredytowej (wyrok SN z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis). W art. 69 ustawy nie przesądza się sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Przedmiotowa umowa kredytu jest przykładem kredytu denominowanego. Kredyt denominowany w walucie obcej charakteryzuje się następującymi cechami: kwota kredytu w umowie kredytowej wyrażana jest w walucie obcej (walucie kredytu), jednak kredyt z reguły wypłacany jest w złotych; wypłata kwoty kredytu następuje zasadniczo po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu, przy czym bank wypłaca kwotę w walucie polskiej przeliczonej po kursie kupna dla dewiz, ogłoszonym w obowiązującej w danym banku tabeli kursowej w dniu realizacji zlecenia płatniczego; złotowa wartość wypłaconego kredytu nie jest znana w chwili podpisania umowy kredytowej, gdyż jej wysokość zostanie ustalona w chwili faktycznego uruchomienia kredytu lub jego transzy i będzie uzależniona od kursu złotego względem waluty kredytu w tym dniu; spłata kredytu może następować bezpośrednio w walucie kredytu lub w walucie krajowej, przy czym kwota płatności ustalana jest jako równowartość w złotych polskich kwoty należnej w oryginalnej walucie kredytu - w przypadku do ustalenia złotowej wartości raty spłaty kredytu, bank wykorzystuje kurs sprzedaży dewiz z publikowanej przez siebie tabeli kursowej. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2020 r., sygn. II CSK 805/18)

Należy podkreślić, że przedmiotowa umowa nie stoi w sprzeczności z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. oraz wyrażonej w nim zasady walutowości. Stosownie do art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, tj. przed dniem 23 stycznia 2009 r., z zastrzeżeniem

wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 141, poz. 1178, w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy). Powyższa ustawa ustanawia ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. W ocenie Sądu, posłużenie się terminem "dokonywanie rozliczeń w walutach obcych", nie oznacza konieczności dokonywania płatności w walutach obcych. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, iż rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej. Jednocześnie art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, iż ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji należy wskazać, iż w odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Oznacza to, iż przedmiotowa umowa nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie zgodnym zamiarem stron było postawienie do dyspozycji kredytobiorców kwoty w walucie złotych.

W pkt 3.2.3 Regulaminu Produktowego stanowiącego integralną część umowy kredytu wprost zakłada wypłatę kredytu w złotych. Oznacza to, że kredyt umówiony w pkt I. 25 tabeli umowy, tj. kwota 243.380,00 CHF miał zostać i faktycznie został postawiony do dyspozycji kredytobiorcy w innej walucie wedle wskaźnika przyjętego następczo i jednostronnie przez Bank.

Ponadto tabela umowy w pkt I. 29, zawiera numer rachunku bankowego jako rachunek właściwy do wypłaty kwoty kredytu. Rachunek ten, co nie jest przedmiotem sporu, jest prowadzony dla środków w złotym polskim, a nie w walucie obcej, w tym we franku szwajcarskim Środki były przelewane z rachunku prowadzonego w CHF na rachunek prowadzony w złotych polskich.

Co istotne i w ocenie Sądu zasadnicze dla rozstrzygnięcia, w sprawie powód nie dysponował na żadnym etapie wykonywania umowy środkami we franku szwajcarskim, ani żadnej innej obcej walucie.

Sąd nie znalazł zatem podstaw do przyjęcia, że powód mógł skutecznie dysponować kwotą 243.380,00 CHF na cel określony w umowie, tj. by mógł faktycznie z nich skorzystać. O ile środki z kredytu po spełnieniu warunków do postawienia do dyspozycji (jego „uruchomienia”) choćby przez chwilę miały postać sumy franków szwajcarskich, a brak jest przesłanek do stwierdzenia że takiej postaci nie miały, to znajdowały się poza dyspozycją powoda. Umowa bowiem nie zawiera postanowienia, które zawierałoby upoważnienie kredytobiorcy do dysponowania środkami z kredytu.

Powyższe prowadzi do wniosku, że dochodziło do zmiany (konwersji) pomiędzy kwotą kredytu, a kwotą faktycznie stawianą do dyspozycji kredytobiorcy. Co istotne, sytuacja taka nastąpiła na skutek mechanizmu zawartego w samej umowie kredytu, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron. To same strony na podstawie wzorca umownego przedstawionego przez pozwanego postanowiły, iż uzgodniona kwota wskazana w pkt I.25 tabeli umowy ulegnie konwersji z franków na złote w celu postawienia kredytu do dyspozycji.

Zważyć zaś należy, iż elementem umowy kredytu jest zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 8 ustawy Prawo bankowe także określenie terminu i sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Omawiana sytuacja – ów mechanizm konwersji jest zatem elementem treści umowy, a nie już następczym względem niego – wykonania tej umowy.

Podkreślenia również wymaga, że na podstawie art. 69 ust. 1 Pr. bankowego i w świetle art. 65 § 2 k.c., motywem zawarcia każdej umowy kredytu jest uzyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu. Skoro zaś bank i kredytobiorcy umawiają się, iż kredyt pokryje dokładnie ustaloną część kosztów celu (w tym np. całość kosztów zakupu nieruchomości) to ich odpowiednio obowiązkiem i prawem jest uzyskanie tej ustalonej części. O ile zatem bank i kredytobiorcy zakładają, iż kwota kredytu w mechanizmie stawiania jej do dyspozycji może ulec zmianie, to określenia tej kwoty (art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bankowe) należy poszukiwać po zakończeniu tego mechanizmu – w tym wypadku po przeliczeniu (wskazanej nominalnie) kwoty z pkt I.25 tabeli umowy przez (niewskazany nominalnie) wskaźnik określony w pkt 2.3.1 postanowień umowy kredytu.

Nie może ująć uwadze przy badaniu przedmiotowej umowy kwestia mechanizmu konwersji kwoty w walucie na kwotę złotych polskich, który przez to staje się elementem przedmiotu głównego umowy. Bez jego zastosowania bowiem nie jest możliwe wyłożenie treści umowy i jej wykonanie. Mechanizm ten wyrażony został pkt 3.2.3 Regulaminu Produktowego poprzez ustalenie, że kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy w złotych. W takiej sytuacji bank dokonuje przeliczenia kwoty kredytu na polskie złote według kursu obowiązującego w banku na podstawie „tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) S.A.”.

W umowie zawartej z powodem nie określono kursu CHF wobec PLN ani także sposobu jego ustalania, poza enigmatycznym określeniem, że będzie ustalony zgodnie z tabelą kursową, a należy dodać, że różnica pomiędzy kursem kupna i sprzedaży waluty (spread), mogła stanowić dodatkową korzyść finansową banku.

Należy zauważyć, iż przeliczanie kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej na walutę polską (przy stawianiu kredytu do dyspozycji kredytobiorcy) nie jest elementem wykonania zobowiązania przez bank. Wykonanie własnego zobowiązania przez bank polega na postawieniu kwoty do dyspozycji kredytobiorcy, to jest przekazaniu kwoty kredytu kredytobiorcy poprzez np. wypłacenie gotówki (gdy umowa tak stanowi), uznanie rachunku kredytobiorcy (gdy ma miejsce transakcja bezgotówkowa) lub przelew kwoty na rachunek osoby trzeciej (gdy umowa tak stanowi). Natomiast ażeby doszło do wykonania zobowiązania przez bank, w pierwszej kolejności musi dojść do określenia wysokości świadczenia banku. Skoro bowiem kwota kredytu miała być wypłacona (przelana, przekazana, itp.) w walucie polskiej, to tym samym kwota wskazana w umowie w walucie obcej musi zostać przeliczona według określonego miernika na walutę polską

Klauzula przeliczeniowa ma dla konsumenta taki skutek, że z uwagi na wzrost kursu CHF, mimo spłacania przez wiele lat rat kapitałowych, jego zadłużenie z tytułu kapitału maleje pozornie, wyłącznie nominalnie – w przyjętym mierniku waloryzacji, w rzeczywistości zaś jego zadłużenie w PLN rośnie i to nieraz gwałtownie, w razie większych skoków kursu CHF. Gdyby zatem przykładowo kredytobiorca po kilku latach spłacania kredytu utracił możliwość dalszej spłaty kredytu z osiągniętych dochodów i podjął decyzję o sprzedaży nabytego na kredyt lokalu i dokonaniu jednorazowej spłaty kredytu na rzecz banku ze środków ze sprzedaży, to w przypadku kredytu w PLN pozostałaby mu do spłaty kwota niższa od początkowego kapitału (pomniejszona o sumę uiszczonych rat kapitałowych), natomiast w przypadku kredytu waloryzowanego zadłużenie z tytułu kapitału, mimo spłaconych już rat kapitałowych, byłoby nawet o kilkadziesiąt procent wyższe od sumy, jaką bank rzeczywiście postawił do dyspozycji konsumenta w chwili uruchamiania kredytu (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. I ACa 697/18).

Wymaganie oznaczenia kredytu spłacanego będzie uznane za spełnione w przypadku umowy kredytu z klauzulą przeliczeniową, o ile zostanie przyjęty obiektywny sposób obliczania rat kredytowych, oparty na wskaźnikach niezależnych, nie pozostawiony arbitralnej decyzji jednej ze stron, w dodatku o silniejszej pozycji w stosunku do konsumenta, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Odwołanie do tabeli obowiązującej w pozwanym banku należy ocenić jako nieustalone kontraktowo i godzące w interes powodów. Umowa w żadnej mierze nie określa bowiem sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwołuje się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od Banku (jak również powodów) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorcy. Powódka jako konsument w chwili zawierania umowy nie dysponowała wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego elementu stosunku prawnego. Jednocześnie bank nie ma wyznaczonych

kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy w tym kluczowym zakresie. Dotyczy to przy tym elementu, który bezpośrednio wpływa na zakres praw i obowiązków powodów tj. uzyskanie finansowania określonego celu w umówionym i oczekiwanym zakresie, a następnie zwrotu kredytu na rzecz pozwanego.

Obecnie zresztą nie budzi już wątpliwości orzecznictwa, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ k.c. (vide: wyroki SN z dnia 4 kwietnia 2019 r. III CSK 159/17, dnia 9 maja 2019 r. I CSK 242/18, z dnia 7.11.2019 r., IV CSK 13/19, LEX nr 2741776, z dnia 27 listopada 2019 II CSK 483/18, Lex nr 2744159, czy z dnia 11 grudnia 2019, V CSK 382/18)

Należy też wskazać, że żadnego znaczenia nie mógł mieć sposób wykonywania umowy przez pozwanego i faktyczne kształtowanie przez bank kursu walut, ani to, czy kurs ten był kursem rynkowym. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018r. (III CZP 29/17) wyjaśniono, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Ponadto, z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłego kursu ustalanego przez pozwanego do realiów rynkowych.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw dla niniejszej sprawy, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r.

W ten sposób do art. 69 ust. 2 Prawo bankowe dodano pkt 4a stanowiący, że elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto, ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, iż w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z powyższego wynika, że nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, iż badany stosunek prawny nie zawiera wyniku konsensu obu jego stron, co do kwoty stawianej do dyspozycji kredytobiorcom, gdyż kwestia ta obejmująca dopełnienie mechanizmu konwersji kwoty w walucie obcej na walutę polską, jest pozostawiona wyłącznie kredytodawcy i ma być przez niego jednostronnie ustalana już po i poza zawarciem umowy.

W niniejszej sprawie kwota kredytu, nie była znana stronom umowy w chwili jej podpisywania. Kwota ta nie mogła być znana ponieważ jej określenie następowało dopiero w chwili uruchomienia kredytu poprzez jej przeliczenie według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub transzy (pkt 3.2.3 Regulaminu Produktowego). Dopiero w chwili przekazywania poszczególnych transz kredytu, powód mógł poznać wysokość kredytu.

Należy zauważyć, że powód zawierał umowę kredytu w związku z realizacją określonego w umowie celu który miał być sfinansowany na konkretnym kwotowo poziomie. Tymczasem na skutek zastosowanego mechanizmu oraz zmiany kursu waluty szwajcarskiej, mógł uzyskać kwotę niższą lub wyższą niż konieczna do realizacji zamierzonego celu. Tym samym zakładany i uzgodniony w umowie cel mógł nie zostać osiągnięty. W drugą stronę, tak jak to miało miejsce w przypadku powoda, może zostać wypłacana nadwyżka, zbędna z punktu widzenia realizacji określonego w umowie

celu. W ten sposób kredytobiorca uzyskuje środki pieniężne bez oznaczenia przeznaczenia tych środków, co już jest sprzeczne z istotą umowy kredytu. W umowie kredytu określenie celu jest obowiązkowe i tym się różni od umowy pożyczki, gdzie brak konieczności określenia celu pożyczki.

O ile zatem dopuszczalna jest konstrukcja kredytu denominowanego, to treść stosunku prawnego łączącego strony powinna być zgodna z art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz spełniać kryteria wskazane w art. 69 ust.1 Pr. bankowego.

Jak wynika z powyższego umowa zawarta pomiędzy stronami odbiega od istoty umowy kredytu.

W chwili zawierania umowy kredytu kredytobiorca nie był w stanie samodzielnie określić wysokości świadczenia banku, a w konsekwencji wysokości kwoty kredytu, który został jej przyznany.

Wobec powyższego zdaniem Sądu umowa z dnia 8 sierpnia 2007 r. jest nieważna ex tunc na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 Pr. bankowe (w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania). Kwota kredytu stanowi essentialia negotii umowy kredytu, a tego właśnie elementu w omawianej umowie zabrakło.

Nieważność umowy wynikająca z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego k.c., wyprzedza przepisy o abuzywności poszczególnych postanowień umowy. Postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2011 r., sygn. akt III CZP 119/10)

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne w przeważającej części także sformułowane w pozwie żądanie powódki dotyczące zapłaty.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Nieważność umowy powodowała, iż wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego, były świadczeniami nienależnymi. Stwierdzenie nieważności spornej umowy powoduje obowiązek dokonania zwrotu wzajemnych świadczeń pomiędzy stronami umowy, stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Co do zasady, kredytobiorca powinien więc zwrócić bankowi otrzymaną od niego kwotę kapitału a zatem bez odsetek i kosztów dodatkowych, bank zaś powinien zwrócić kredytobiorcy wszelkie wpłacone przez niego raty kredytowe i inne opłaty oraz składki.

Sąd miał na względzie aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 (Legalis nr 2532281), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Powód żądał zasądzenia od pozwanego kwoty w wysokości 128 001,39 zł, 84 009,28 CHF oraz 1200,00 zł. Z dokumentów przedłożonych przez powoda wynika, że uiszczył na rzecz pozwanego kwotę 129 749,17 zł oraz 85 226,61 CHF, tytułem spłaty rat kapitałowo odsetkowych, (historia spłat – k. 59 – 61). Ponadto, w związku z wydaniem zaświadczeń o spłatach załączonych przez powoda celem wykazania wysokości roszczenia, bank pobrał od powoda opłatę w wysokości 1200,00 zł.

Wobec tego Sąd zasądził na rzecz powoda całą żadaną kwotę.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Odsetki ustawowe za opóźnienie od ww. kwot należało zasądzić od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu tj. 28 grudnia 2018 r., ponieważ dopiero w dniu doręczenia pozwu powziął informację o zgłaszanych przez stronę żądaniach. W zgłoszonej przed wniesieniem pozwu reklamacji powód nie wskazał wysokości kwoty, której zwrotu się domaga.

W zakresie nieuwzględnionych odsetek Sąd oddalił powództwo.

Powód uległ jedynie w nieznaczącej części powództwa, wobec czego co do zasady na podstawie regulacji art. 100 zd. 2 k.p.c. należy mu się zwrot całości poniesionych kosztów procesu. Dlatego też Sąd obciążył pozwanego w całości obowiązkiem poniesienia kosztów procesu na rzecz powódki oraz nieuiszczonych kosztów sądowych, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.